



**Bohaterowie lekarskich zmagani**

XI Mistrzostwa Polski Lekarzy na dystansie 15 km

## Hej, hej, hej sokoły...

... omijajcie góry, lasy, pola, doły..., ale nie omijajcie Bukówca Górnego – chciałoby się zanuć. Ta wielkopolska wieś, leżąca niedaleko Leszna, jest prężnym ośrodkiem działania Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, które od lat bierze udział w organizacji „Biegu Sokoła”. Właśnie w jego trakcie, już po raz jedenasty zostały rozegrane Mistrzostwa Polski Lekarzy na dystansie 15 km.

W tym roku organizatorzy musieli zmierzyć się nie tylko z typowymi dla takich imprez problemami, ale jeszcze przekonać biegaczy, że warto wybrać się w malowniczą, selektywną i ekologiczną, bo większą, trasę, mając do wyboru kuszącą ofertę pierwszego poznańskiego półmaratonu. Jednak 234 biegaczy z całej Polski, w tym 29 lekarzy, nie miało wątpliwości, gdzie pojechać. Jak co roku, nie zawiedli i stanęli na starcie w piękną, kwietniową niedzielę. Wśród lekarzy można było zobaczyć Pawła Paligę z Głogowa, łowcę mistrzowskich tytułów, Jacka Łabudzkiego z Sandomierza – niezwykle wszechstronnego lekkoatletę. Panie zjawiły się w nie mniej doborowej stawce. Kasia Zastawny – trzecia w ubiegłorocznych Mistrzostwach Lekarzy w Maratonie w Poznaniu i debiutująca na bukowieckiej trasie Joasia Pobiedzińska z Wrocławia, kilkakrotna mistrzyni Polski lekarskiego biegania. Nie zabrakło również weteranki tras biegowych Marysi Pańczak z Poznania. Przepiękna pogoda, pożądana trasa sprzyjały sportowej, momentami bardzo zacieklej rywalizacji. Szczególnych wrażeń dostarczyły zmagania naszych seniorów: Mariana Nowickiego z Warszawy i Janusza

Maczugowskiego z Kamiennej Góry, których wiekowo różni tylko kilka dni. Dlatego w ich kategorii wiekowej zawsze jest sporo emocji, tak było i tym razem. Marian, który zwykle rozpoczyna bardzo spokojnie i atakuje dopiero w drugiej połowie dystansu, tym razem, mając na uwadze, że Janusz mieszka w górskiej okolicy i trasa w Bukówcu, ze względu na konfigurację, bardziej mu sprzyja, zaatakował bardzo wcześnie. Jego rywal ruszył w pogoń i były momenty, że prawie go dochodził na podbiegach, ale tracił na płaskich odcinkach, gdzie Marian był zawsze lepszy. Ostatecznie kilometr przed metą Janusz wyraźnie zrezygnował z pościgu i Marian minął linię mety jako pierwszy z seniorów, z 43-sekundową przewagą nad rywalem. Tymczasem zwycięzca lekarskiej rywalizacji wśród mężczyzn był już od kwadrans na mecie. Niespodzianki nie było. Paweł Paliga nie zostawił wątpliwości, kto rządzi w peletonie. Za nim linię mety minął Jacek Łabudzki, a trzeci był Sławomir Olewniczak ze Szczecina. Wśród medyczek Kasia Zastawny potwierdziła wysoką formę i sięgnęła po pierwszy tytuł mistrzowski. Wyprzedziła Małgorzatę Wojciak z pobliskiego Leszna i wracającą do wysokiej formy Czarną Damę – Joasię Pobiedzińską.

Impreza była wspaniała, dzięki staraniom organizatorów, którym w lekarskiej części przewodził jak zawsze Leszek Walczak. Wsparcia finansowego udzieliły Naczelna i Wielkopolska Izba Lekarska oraz firma farmaceutyczna, za co serdecznie im wszystkim dziękuję.

WOJCIECH ŁĄCKI